



**Opublikowane na:** Mława (mlawa.pl)

**Autor:** Krzysztof Napierski

---

## **1920-2020. Sławomir Kowalewski: Mamy z kogo być dumni**

Publikowane od

14.08.2020 15:10:00



***– Dotychczas rok 1920 ma?o kto z mieszka?ców M?awy kojarzy? z dzie?aniami zbrojnymi na ziemi m?awskiej i ze znacz?c? dla historii miasta dat? 21 sierpnia. [...] Mam nadziej?, ?e teraz***

*coraz częściej będziemy wspominać Bitwę Warszawską – mówi Burmistrz Miasta Mawa Sławomir Kowalewski. Rozmawiamy z nim o członkostwie w Samorządowym Komitecie na rzecz upamiętnienia Bitwy Warszawskiej 1920, warszawskich obchodach 100. rocznicy wojny polsko-bolszewickiej oraz wielkich wartościach, jakimi są pokój i dobre relacje sąsiedzkie.*

**KRZYSZTOF NAPIERSKI:** Jest Pan członkiem Samorządowego komitetu na rzecz upamiętnienia Bitwy Warszawskiej 1920 roku powołanego z inicjatywy burmistrza Wołomina Elżbiety Radwan. Co Pana skłoniło do zaangażowania się w to wyjątkowe przedsięwzięcie?

**SŁAWOMIR KOWALEWSKI:** Już samo zaproszenie do tego grona jest dla mnie i dla Mawy dużym wyróżnieniem. Uważam, że to bardzo cenna inicjatywa, dzięki której można w godny sposób wypromować to ważne dla historii dwudziestowiecznej Polski i Europy wydarzenie oraz uczcić bohaterów walczących o wolność kolejnych pokoleń. Przystępując do komitetu, chciałem także zwrócić uwagę społeczeństwa Mawy i całego kraju na to, co w sierpniu 1920 roku działo się w Mawie, a o czym dotychczas mówiło się bardzo rzadko. Dla większości warszawian pierwszymi skojarzeniami z rokiem 1920 są zapewne Bitwa Warszawska i Cud nad Wisłą. Mało kto wie, że ziemia warszawska równie była terenem zaciętych walk. Szczególnie dumni jesteśmy z wydarzenia, do jakich doszło tutaj 21 sierpnia 1920 r., kiedy to 144 pułk piechoty Strzelców Kresowych pod dowództwem majora Mariana Ocetkiewicza ostatecznie wyzwolił Mawę z rąk bolszewików. O tym będziemy mówić podczas obchodów 15 sierpnia oraz niespełna tydzień później – 21 sierpnia, podczas odsłonięcia tablicy poświęconej oswobodzicielom miasta.

**W środę 15 lipca br. uczestniczył Pan w spotkaniu oficjalnie inauguracyjnym działającego komitetu, zorganizowanym w gmachu Senatu RP. W swoim wystąpieniu mówił Pan o potrzebie wyciągnięcia przez współczesne pokolenia lekcji z doświadczeń 1920 roku i konieczności nawiązywania dobrych relacji z narodami Europy. Jak bardzo są one ważne we współczesnym świecie?**

O tym, że są one bardzo ważne, Polacy i warszawianie przekonali się na własnej skórze niejednokrotnie. To między innymi wojna polsko-bolszewicka 1920 roku, ale przede wszystkim II wojna światowa i Bitwa pod Mawą, która do zeszłego roku regularnie upamiętnialiśmy poprzez uroczystości z udziałem Wojska Polskiego oraz rekonstrukcje na Starym Rynku i w Uniszkach Zawadzkich. Tego lata niestety musieliśmy z nich zrezygnować ze względu na sytuację epidemiczną. Zawsze podczas tych obchodów starałem się podkreślać, jak istotne są dobre relacje sąsiedzkie – między narodami, między miastami, a w końcu między sąsiednimi podwórkami. Tych dobrych relacji jednak nie zbudujemy, jeśli nie będziemy akceptowali i kochali samych siebie, bo to od siebie zawsze zaczyna się budowanie trwałej wspólnoty. Jeśli nie będzie zgody w nas i między nami, nie zbudujemy pokoju na świecie. Padną z tego powodu, za nami pójdą gesty, a za nimi – wojna. Tak było w 1939 roku, który odcisnął na nas – warszawianach – trwałe piętno. Mnóstwo straconych istnień, miasto zniszczone w ponad dwóch trzecich. A wszystko zaczęło się od z tego powodu. Nigdy więcej!

**Jednymi z działań, jakie Mawa podejmuje, aby uczcić bohaterów 1920 roku, są posadowienie przy ratuszu gąszi z poświęconymi im tablicami pamiątkowymi i wyeksponowanie tablicy przekazanej Panu na spotkaniu w Belwederze przez Prezydenta RP. Czy Pana zdaniem będą one miały również wartość dydaktyczną i zachęcać zwłaszcza młodzież do poszerzania swojej wiedzy o tej karcie naszej historii?**

Bardzo bym chciał i tak mam nadzieję. Jak już wspominałem, dotychczas rok 1920 mało kto z mieszkańców Mawy kojarzył z działaniami zbrojnymi na ziemi warszawskiej i ze znacząco dla historii

miasta dat? 21 sierpnia. G?az z tablic? przy ratuszu b?dzie przypomina? kolejnym pokoleniom, jak wiele zawdzi?czamy majorowi Marianowi Ocetkiewiczowi i jego ?o?nierzom, a tak?e pozostaj?ym bohaterom M?awy, bo sierpie? '20 to przecie? nie tylko wyzwolenie M?awy. To ca?y szereg star? prowadzonych przez 18 Dywizj? Piechoty genera?a Franciszka Krajowskiego, w sk?ad której wchodzi? wspomniany 144 pu?k. Ta formacja nie bez przyczyny zosta?a nazwana ?elazn? Dywizj?. Dzi?ki jej uporowi i bohaterstwu ?o?nierzy, M?awa – która kilkakrotnie wtedy przechodzi?a z r?k do r?k – wyzwoli?a si? z r?k agresora. Tak wiele mówimy o Bitwie Warszawskiej – mam nadziej?, ?e teraz coraz cz??ciej b?dziemy wspomina? Bitw? M?awsk?. Ale i o tej pierwszej, przez wielu analizowanej wr?cz w kategoriach cudu, nie chcemy zapomina?. Jej bohaterowie stan? nam przed oczami, ilekro? spojrzymy na dar przekazany naszemu miastu przez Prezydenta RP Andrzeja Dud?.

**W tym roku ze wzgl?du na obostrzenia zwi?zane z pandemi? obchody 15 sierpnia w M?awie b?d? mia?y tradycyjny wymiar, ograniczaj?c si? do mszy ?w. i spotkania na cmentarzu parafialnym. Wiem jednak, ?e w kolejnych latach chcia?by Pan zmieni? t? formu???. Czy ju? teraz zechce Pan zdradzi? jakie? szczegó?y?**

Mam kilka pomys?ów. Upami?nienie bohaterów tamtego czasu jest wa?ne, chcia?bym jednak, ?eby by?o to przede wszystkim ?wi?to i nie ogranicza?o si? do Mszy ?wi?tej i spotkania na cmentarzu. Mamy z kogo by? dumni, mamy z czego si? cieszy? – poka?my t? rado??! W tej chwili jeszcze nie chcia?bym zdradza? szczegó?ów, zw?aszcza ?e nie wiemy, jak b?dzie si? zmienia?a sytuacja epidemiczna i na co b?dziemy sobie mogli pozwoli? za rok. Zapewniam jednak, ?e gdy ju? b?dziemy mie? to za sob?, 15 sierpnia b?dzie w M?awie ?wi?tem przez wielkie „?”. Zw?aszcza ?e to w?a?nie m?awianin, zmar?y niedawno profesor Ryszard Juszkiewicz, by?y Senator RP, w 1992 roku wyszed? z inicjatyw?, by 15 sierpnia ponownie obchodzi? w naszym kraju jako ?wi?to Wojska Polskiego.

---

**Adres źród?owy:** <https://mlawa.pl/arttykul/1920-2020-slawomir-kowalewski-mamy-z-kogo-byc-dumni>